

# GAZETA W. KSIĘSTWA POZNAŃSKIEGO

## PRZEDPŁATA:

ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal.  
20 Sgr. na całe Prussy 2 Tal.



## INSERATY:

1 Sgr. 3 Fen. od wiersza na 1 szerokości  
przyjmują się tylko w Expedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu

### Telegraficzne wiadomości Gaz. W. Ks. Poza.

Londyn, 8 Grudnia. — Z Nowego Jorku donoszą pod d. 28 z. m., że bitwa między unionistami pod Grantem a konfederatami pod Braggem zakończyła się ucieczką konfederatów. Bragg cofa się w kierunku Daltonu ku Chattanoga, jego armia jest zdemoralizowana. Unioniści ścigają tę armię konfederacką. Meade przeszedł Rapidan bez znalezienia oporu, spodziewano się bitwy między nim a Lee w dniu 27 Listopada.

Sztokholm, 8 Grudnia. — Dziś sejm zamknięto. W mowie od tronu powiedziano: Nasze interesa nie są bezpośrednio zagrożone, ale że z utrzymaniem pokoju i prawa narodów w Europie są uwikłane, przeto tem żywiej troszczyć się powinniśmy o niebezpieczeństwa, które zagrażają królowi i ludowi duńskiemu.

Hamburg, 9 Grudnia. — Oba kopenhagskie dzienniki Dagbladet i Faedrelandet oświadczają, że Dania nie może w żaden sposób ustąpić z Holsztynu bez zdobycia pałasza. Do południa jeszcze tu niezapowiedziano żadnego wojska.

Frankfurt n. Menem, 9 Grudnia wieczorem. — Ciało prawodawcze postanowiło dziś z powodu przegłosowania w 17 kuryi na onegdajszym posiedzeniu bundestagowem, jednogłośnie: 1) wezwać senat do oświadczenia, jak wolne miasto Frankfurt głosiło; 2) wezwać senat do niezwłocznego uznania księcia Augustenburga, jako jedynego prawnego spadkobiercy księstw niemieckich.

Wiedeń, 9 Grudnia. — Wiener Abendpost dowiadyuje się, że duński generaładjutant Irminger upraszał cesarza o posłuchanie, celem doręczenia mu pisma zawiadamiającego o wstąpieniu na tron króla Krystyana IX. Hr. Rechberg zwrócił tymczasem uwagę duńskiego posła, że dwór austriacki wówczas uzna dopiero dwór kopenhagski za uprawniony do powołania się u dworów niemieckich na traktat londyński, jeżeli ze strony duńskiej dopełnione zostaną zobowiązania, które za warunek zgody mocarstw niemieckich na rzeczony traktat położone zostały, z tego powodu przyjęcie pisma zawiadamiającego o wstąpieniu na tron duński Krystyana IX. musi być odroczone. Na to oświadczył generaładjutant Irminger, że widzi się zmuszonym pod temi okolicznościami wyrzec się posłuchania i następnie opuścić Wiedeń.

Berlin, 10. Grudnia. — Najj. Pan raczył nadać tajn. radcy rejenyjnemu Schaefferowi w Starogrodzie pomorskim, order orła czerwonego 3ej klasy na pętlicy, sekretarzowi kancelaryi Mühle przy sądzie apelacyjnym w Frankfurcie nad Odrą, kanceliście rejenyjnemu Rudolphowi w Poznaniu powszechną oznakę honorową.

Berlin, 5. Grudnia. — Deputowany Bellier de Lannay wniósł następującą dostatecznie popartą interpelacyą:

W dniu 21. Listopada r. b. zabili kozacy dwóch bezbronnych uciekających Polaków, dwóch ciężko ranili, gdy ścigający i uciekający już byli przeszli granicę pruską pod wsią Suchorwcem (powiat Szczytno). Przekraczanie granicy pruskiej przez zbrojne wojsko rosyjskie w owej okolicy nie jest przypadkiem jednorazowym, lecz często się powtarzającym. W skutek tych wypadków zapytuje się królewskiego ministerstwa, czyli z tego powodu zażądało ministerstwo kr. od rządu rosyjskiego zadośćuczynienia i czyli chwyciło się, lub chwycić się zamysłu środków do zapobieżenia dalszym pogwałcaniom granicy.

Powody: niebezpieczeństwo zagrażające życiu i własności pruskich obywateli.

Hanower, 8. Grudnia. — Rozkazy do pochodu armii w ten sposób zmieniono, że zamiast, co piechota miała powolnym marszem zbliżyć się ku Elbie, to teraz bataliony przesyłane będą na kolei żelaznej ku Elbie, a pierwsza wysyłka batalionu gwardyi strzelców nastąpi w d.

10go bieżącego miesiąca. Wojska hanowerskie rozłożą się od Harburga do Hitzacker.

— Wczorajsza burda uliczna przed domem jednego rzeźnika ponowiła się dzisiaj. Żandarmerya raniła kilku wicherzycieli, innych aresztowała, wojskowi jak się zdaje nie brali w tej burdzie żadnego udziału. Z tej burdy zrobili niektóre gazety powstanie wojska w Hanowerze, z powodu niezadowolenia panującego co do sprawy holsztyńsko-szlazkiej.

— Piszą do Staatsanzeigera 4 Grudnia, że gwałtowna burza zerwała groblę zewnętrzną zasłaniającą port Jahde, gdzie rozpoczęto roboty na wielkie rozmiary i że woda zalała cały plac budowlowy wraz z fabryką trasową i kuźnią; zrządzone szkody są niezmierne, bo nie tylko dotychczasowe paroletnie roboty poszły w niwecz, ale kilku lat potrzeba będzie i znacznych nakładów na doprowadzenie wszystkiego do stanu w jakim było przed zalewem.

### Królestwo Polskie.

Warszawa, 7 Grudnia. — Gaz. wrocławska pisze: Doroszkarz, do którego doroszeki siadło dwóch ludzi, którzy mieli pokaleczyć starszego konduktora, oddany został pod śledztwo, ale że o tych osobach nieumiał nic zeznać, przeto zaczęto go katować kijami. Wyliczono mu 150 pałek, ale po wytrzymaniu tychże twierdził, że ich niezna i nie wie o niczem, przeto go nie wypuszczono i zachowano do dalszych tortur pałkowych. Dziś on leży zbity.

— Dziś przed południem otoczyło wojsko dworzec kolei żelaznej i aresztowało 20 urzędników biurowych z wydziału technicznego. Rozkazano im wsiść do doroszek, którymi ich zawieziono do cytadeli. Nie wiadomo czyli ich wywieść mają na Sybir czyli na służbę w głąb Rosyi. W ich miejsce powołają zapewne gwardyjskich oficerów, którzy pełnili służbę policyjną w Warszawie.

— Gazeta Narodowa donosi, że pułkownik polski Aladar został przez sąd wojenny skazany na śmierć za ucieczkę do Galicji i opuszczenie swojego hufca, a major Sienkiewicz zwany w urzędowych raportach Gerliczem za bunt na śmierć skazany. Wolno mu od tego wyroku apelować. Junosza objął dowództwo nad oddziałami Zaremby i Wróblewskiego.

— Pod Branką w Płockiem wpadły w d. 28 p. m. dwie moskiewskie kompanie w zasadzkę i zostały zniszczone.

— Co do potyczek na teatrze wojennym, mamy najprzód pewne doniesienie o zwycięskiej znacznej potyczce 28. Listopada pod wsią Ocioską w województwie sandomirskim, na południowy zachód od miasta Łagowa a na południe od gór świętokrzyskich. Potyczkę tę stoczyły oddziały jen. Bosaka i pułk. Chmielińskiego z ośmioma czy dziesięcioma rotami moskiewskiej piechoty. Ci dowódcy polscy postawiwszy część swych oddziałów we wsi tej, leżącej na niewielkim polu otoczonem do koła lasami, resztę piechoty ukryli w lesie i przypuścili aż pod wieś Moskali, a gdy z czoła uderzyli na nich jazda i piechota ze wsi, z tyłu i z boków zaatakowały oddziały w lesie postawione. Moskale złamani pierzchli w nieładzie, straciwszy do 150 w zabitych i ranionych; z polskiej strony zwycięstwo to okupiono stratą 20 poległych a do 30 ranionych, między poległymi jest dzielny kapitan Tilmann. Opisu całego przebiegu tej zwycięskiej utarczki, którą stoczył jen. Bosak i pułkownik Chmieliński w cztery dni po pomyślnym ataku na Opatów, nie mamy jeszcze. Wiemy tylko, że następnie po pobiciu Moskalki pod Ocioskami, jen. Bosak z silnym hufcem jazdy poszedł w krakowskie i szybkiem marszem zaniepokoił wiele załóg moskiewskich; niechcemy tu jeszcze bliżej oznaczać kierunku jego pochodu.

W lubelskiem gdzie wojna podjazdowa od parę miesięcy żywo się toczy, i gdzie w przeszłym miesiącu zaszło to w północno-wschodniej między Puchaczowem a Sawinem, to w zachodniej części w okolicy Garwolina tyle potyczek, o których szczegółowe sprawozdania podaliśmy w ostatnich numerach, — stoczono znów 29. Listopada pomyślną choć małą utarczkę w południowo-wschodnim narożniku tego województwa, w hrubiszewskim powiecie, między Radkowem a Nowosiłkami, gdzie rozbito sotnią kozaków z Dolhobyczowa przybyłą; lecz o tej utarczce nie mamy jeszcze dokładnych doniesień. Również nie mamy pewnej wiadomości o jakiejś pomyślnej potyczce w płockiem, która 28. Listopada zająć tam miała.

Natomiast otrzymaliśmy pewne doniesienia przesłane przez kores-



ponenta z Wilna a wyjęte z raportu naczelnika siły narodowej w powiecie jeziorowskim na Żmudzi, Pawła Sawy (pseudonim), mianowicie o rozbiciu dnia 12. Listopada małego oddziału moskiewskiego pod wsią Dobejki, a następnie o małej również lecz pomyślniej utarczce pod miasteczkiem Uszpole w powiecie wilkomierskim. Dodać tu winniśmy, że oddziały piechoty partyzanckiej na Litwie mianowicie w kowieńskim ubrane są w włociańską zimową odzież, a bardzo wielu między nimi jest włocian, jazda zaś ubrana w mundury z grubego szarego sukna z błękitnym kołnierzem.

— Przesyłam odpisy raportów jen. Kruka i majora Lenieckiego o działaniach kilku hufców polskich, a mianowicie Szydłowskiego, Lenieckiego, Mareckiego, od 8 do 20 Listopada w lubelskim.

»Raport majora Lenieckiego. Połączone oddziały mój i podpułk. Szydłowskiego przechodziły 8 Listopada z pod miasteczka Adamowa ku Żelechowu i stanęliśmy na odpoczynek we wsi Krzywdzie; tam nie będąc zupełnie uwiadomieni o jakichkolwiek oddziałach moskiewskich, zbliżających się ku nam, zostaliśmy przez nie zaatakowani; zrazu nie wiedząc o siłach nieprzyjacielskich, niechcieliśmy przyjąć boju, i zaczęliśmy cofać się ku Żelechowu, lecz poznawszy po wystrzałach, że Moskwy nie jest taka ilość z którą nie można było stoczyć boju, postanowiliśmy choć nie działać zaczepnie, przynajmniej stawić opór. Idąc w tylnej straży, zająłem stanowisko pod wsią Finkówką i dałem znać podpułk. Szydłowskiemu, idącemu w przedniej straży, że bój przyjmuje. Natychmiast zajęliśmy pozycję: ja prawe skrzydło, podpułk. Szydłowski lewe i na tem stanowisku dotrzymaliśmy do późnej nocy. Strata z naszej strony wynosi 18 ludzi; Moskale według doniesień władz cywilnych, pogrzebiono około 60. Najwięcej straty poniosła Moskwa we wsi Krzywdzie, gdzie widząc zgromadzonych w jedno miejsce kozaków, przedzielonych od nas błotem, wysłałem pluton piechoty i ta wiele Moskalom szkody przyczyniła. Z oddziału mego w tej potyczce najwięcej odznaczyli się: kapitan Grothus, i adjutant mój porucznik Mickiewicz; stratę zaś główną poniósł w śmierci dwóch oficerów: porucznika Ludwika Linińskiego i poruczn. Styczyńskiego.

Dnia 9 Listopada podpułk. Szydłowski dla słabości zdrowia i różnych ważnych powodów musiał opuścić oddział, zdawszy mnie czasowo jego dowództwo. Przechodząc z obudwoma oddziałami 10 b. m. zatrzymałem się na noc około Garwolina we wsi Uścińcu, gdzie otrzymałem depeszę, że Moskwa wyszedłszy z Garwolina udała się wprost w przeciwną stronę. Doniesienie to było mylne, w pół godziny potem byłem atakowany. Oddziały moje zajmowały dwór, poza którym w odległości około 800 kroków równego pola znajdowała się góra na obie strony pochyła, rozciągająca się półokręgiem, wysokością dominującą nad dworem z końcami półokręgu wpierająca się w las. Skorzystałem z tak dogodnej pozycji i po niedługim tyralierskim strzelaniu około dworu, zająłem ją, rozstawiwszy jedną kompanię strzelców z oddziału podpułk. i drugą moją w środku; inna moja kompania ubezpieczała moje lewe skrzydło, druga kompania z oddziału podpułk. prawe; resztę rozstawiłem w drugiej linii w rezerwie. Jeździe rozkazałem sformować się na pochyłości góry, gdzie strzały nie dochodziły, gdyż mając zabezpieczone skrzydła i tył, chciałem użyć jazdy dla obejścia lasem tyłu Moskwy, a sam ze strzelcami i kosynierami uderzyć z czoła. Tym manewrem byłbym może przyprowadził Moskwę w wielki popłoch. Gdy ustawiłem piechotę, spostrzegłem, że jazda samowolnie oddaliła się ze swojej pozycji, nie uwiadomiwszy mnie o przyczynie; musiałem więc ograniczyć się na boju ogniowym do późnej nocy. Późem odpocząwszy na obranym stanowisku i dawszy się ludziom posilić, udałem się w zamierzoną drogę.

Dnia 17 Listopada spotkałem się z oddziałem majora Mareckiego, 18. stanęliśmy pod miasteczkiem Puchaczowem we folwarku Bogdance, gdy wkrótce potem pikietą nasza dała znać, że inną drogą Moskwa ciągnie od Puchaczowa. Natychmiast major Marecki ze swej konnicy wysłał rekonesans do sprawdzenia, a gdy potwierdziło się doniesienie, wyjechał sam z jeszcze silniejszym rekonesansem. Po niedługiej chwili zawiązał z Moskwą ogień, oraz kazał swojej piechocie wystąpić. Posłyszawszy wystrzały, ja także ze swym oddziałem wyruszyłem na plac boju i zająłem lewe skrzydło bojowej pozycji, gdy major Marecki ze swym oddziałem zajmował jeszcze prawe. Prócz tego posłałem oddział podpułkownika Szydłowskiego będący wtenczas pod moim dowództwem, jeszcze więcej w lewo przez las, dla zajęcia folwarku, aby ten zabezpieczyć sobie zupełnie lewe skrzydło, lecz oddział ten nie mógł dla bagien dotrzeć do folwarku i napowrót przyłączył się do mnie. Moskwa po godzinnym tyralierskim ogniu przed miastem dała sygnał do ataku na bagnety, lecz widząc, że nasi żołnierze śmiało idą na spotkanie, dawszy do nas rotowego ognia, prawie nic nam nieszkodzącego i pod ogniem naszych tyralierów cofnęła się do miasta. Porozumiewając się z majorem Mareckim, jednocześnie uderzyliśmy na miasto; ztamtąd wyrugowaliśmy Moskwę do dworu Brzeziny, a sami osadziwszy miasto, daliśmy mały odpoczynek ludziom. Późem znów zaatakowawszy Moskwę we dworze, wyrugowaliśmy ją ztamtąd i pędzili po drodze ku Łęcznej. Tylko wielkie zmęczenie ludzi i konnicy niedozwoliło nam dalej ich ścigać. O godzinie 10tej wieczór wróciliśmy na nasze stanowisko, gdzie i zanocewaliśmy. Straty nasze w tej potyczce są bardzo mało znaczące.

Raport generała Kruka. »Dnia 18. Listopada zastałem w lesie Łęcznińskim koło Skarbiny połączone oddziały majorów: Mareckiego (były Ruckiego) i Lenieckiego, (złożony z oddziałów Lenieckiego i podpułkownika Szydłowskiego), oddziały te miały się udać w stronę ku Ostrowowi i skierować potem w lasy lubartowskie. Mając wiadomość o zbliżaniu się Moskwy ku Ostrowowi w sile przewyższającej, (6 komp. piechoty, 4 dział, 1 szwadron dragonów i 1 sotnia kozaków), uważałem kierunek w tę stronę za niebezpieczny; skierowałem oddziały przez Druatów i Nadrybie w lasy puchaczewskie, dla zajęcia tam silnej pozycji na jednym z brzegów rzeczki Świętej, co zdawało mi się tem bardziej po-

trzebnem, że strudzony marszami żołnierz mógłby wypocząć, zanim by się zamiar Moskwy wyklarował. Późem odjechałem wraz ze swoją eskortą do Łęcznej. Żołnierze byli bardzo strudzeni, bo od 17tu dni robiłem codziennie po 4 do 7 mil drogi, widety były bardzo uciążliwe dla ludzi i koni.

Oddziały Mareckiego i Lenieckiego minawszy Nadrybie, zatrzymały się około godziny 3ej dla spoczynku na folwarku Bogdanka, o 2 wiorsty od miasta Puchaczewa. W tem pikietą konna zawiadomiła, że w Puchaczewie znajduje się Moskwa w liczbie 4 komp. i 150 kozaków. Major Marecki udał się natychmiast ze swoją jazdą na rekonesans, dla sprawdzenia wiadomości. Kozactwo wyszło z miasteczka na spotkanie naszej jazdy i rozpoczęło flankierkę. Piechota nasza na strzały ruszyła wprost ku miasteczku i rozsypawszy tyralierów ogniem zmusiła kozaków do cofnięcia się za miasto. Pod osłoną tego ognia piechota nasza uszykowała się do boju; oddział majora Mareckiego 3 komp. strzelców zajął skrzydło prawe, Lenieckiego 1 komp. strzelców lewe, dwie zaś komp. strzelców z oddziału Szydłowskiego posłane zostały na skrajne lewe, przez las od strony folwarku dla zabezpieczenia od obejścia lewego skrzydła i tyłu. W rezerwie przy furgonach zostały 2 komp. strzelców z kosynierami i jazda (około folwarku Bogdanka).

Po cofnięciu się kozactwa, piechota nasza ruszyła do ataku miasta. Moskwa ulokowana po domach i zagrodach, spotkała nas silnym rotowym ogniem i okrzykami hura! — Piechota jednak nasza szła śmiało naprzód, a tyralierzy posuwając się żwawo rażąc strzałami, zaczęli już oskrzydlać Moskale. Moskwa nie wytrzymała tak śmiałego ataku i w największym nieładzie pierzchnęła z miasta przez groble do wsi Brzeziny. Wówczas major Marecki zebrałszy 1 komp. strzelców, posłał ją dla przecięcia drogi pierzchającej Moskwie, a sam z resztą piechoty rzuca się w ślad za uciekającymi Moskalami z miasta. Pierwsza kompania napotkawszy bagna nie mogła odciąć Moskwę od Brzeziny i tylko silnym rotowym ogniem prażyła chroniące się do wsi niedobitki. Już zciemniało zupełnie, żołnierz znurzony był bojem, a wielkie błota nie pozwoliły ścigać dalej nieprzyjaciela. W ślad jednak za Moskwą posłano ułanów dla wyśledzenia kierunku odwrotu jaki przedsięwzięcie. Pierwsza zaś kompania strzelców obsadziła groble wiodącą do wsi Brzeziny, z ostrożności by Moskwa chociaż wyparta z miasta, nie ważyła się nas w nocy w mieście atakować. Piechota nasza, już się lokowała dla wypoczynku w mieście, gdy raptem rozpoczął się na grobli ogień. Moskwa korzystając z ciemności obsadziła folwark Brzeziny i uporządkowawszy się ruszyła znów na miasto, — spotkana jednak silnym rotowym ogniem ustawionej na grobli 1 kompanii, pierzchnęła powtórnie w takim nieładzie, że opuściła zajęty przez się folwark Brzeziński, Nasi ścigali do samego dworu Brzeziny, brak jazdy i zmęczenie do 10. godz. trwającym bojem, nie dozwoliło z natarczywością ścigać dalej Moskwę. Straty nasze, nie zważając na silny ogień Moskwy, nie znaczne. Mamy kilkunastu zabitych i rannych. W liczbie ostatnich znajduje się ks. kapelan Leszczyński. Straty Moskwy nierównie większe. Według zeznań mieszkańców, Moskwa zabrała z sobą 4 wozy zabitych.

Ja znajdując się z eskortą w Łęcznej o godzinie 8ej otrzymałem wiadomość, że Moskwa przyszła do Puchaczewa. Natychmiast wymaszerowałem ku Puchaczewowi w zamiarze wzięcia tyłu Moskwy, jeżeliby chciała zaatakować Mareckiego i Lenieckiego. Zanim doszliśmy do Puchaczewa zupełnie się zmierzchno. Raptem zbliżając się do dworu spostrzegliśmy ogień. Były to strzały, których dla wiatru słyszeć nie mogliśmy. Sądząc jednak po długości linii ogniów i ich gęstości, wnosiłem, że bój był w rozwoju. Chcąc więc korzystać z okoliczności, ruszyłem wprost na strzały, gdy raptem ogień ustał. Czekałem ze 20 minut i nie widząc takowego, wnosiłem, że nasi cofnęli się w las i że Moskwa z całą siłą może się zwrócić na mnie. Cofnąłem się więc z 40 kilku zmęczonymi końmi ku Łęcznej i ruszyłem na nocleg do Kijów. Nazajutrz jednak ruszyłem na miejsce dla dowiedzenia się o zaszłym boju. Niedochodząc do Dratowa, spotkałem oddziały Mareckiego i Lenieckiego, a przy nich zastałem i generała Waligórskiego. Tu dowiedziałem się o zwycięstwie i wraz z oddziałami pomaszerowałem do Skopaczewa. Tam dowiedziałem się, że Moskwa w liczbie 6 rot piechoty, 5 armatami, szwadronem dragonów i sotnią kozaków ciągnie z Lublina przez Łęczną i jest blisko nas, a także, że kozacy pokazali się od strony Dratowa. Wniośkując, że Moskale chcą powetować klęskę i uderzyć na nas siłami przeważnymi, rozdzieliłem oddziały. Generał Waligórski z oddziałem Szydłowskiego ruszył w lasy lubartowskie, Marecki zaś i Leniecki w lasy cyncowskie, a ja z eskortą udałem się na lewy brzeg Wieprza. W boju pod Puchaczewem odznaczyli się wszyscy żołnierze i oficerowie oddziałów.

### Francya.

Paryż, 7. Grudnia. — Do gazety kolońskiej piszą: Jakkolwiek to brzmi bardzo nieprawdopodobnie, mają się dziać zabiegi w Paryżu w celu doprowadzenia do skutku kongresu europejskiego. Posłowie państw drugorzędnych zwrócili mieli uwagę pana Drouyn de Lhuys na niebezpieczeństwo jakieby wpływało na przyszłość, gdyby na to pozwolono, aby los całej Europy w tak ważnej rzeczy jak idea kongresu zawiśł od humoru angielskiego. Publiczna opinia w Anglii pochwaliła postępowanie lorda Russla jedynie z tego powodu, że uważa pomysł kongresowy Napoleona za bańkę mydlaną i na nieserio puszczoną. Trzeba więc okazać narodowi angielskiemu, że szczerze się pragnie kongresu, aby go inaczej uzposobić, gdyż na żarty kongresowe nie chce się wystawić. Podobno te zdania nie pozostały bez skutku na umysł Napoleona, który się przekonywa, że poniżenie go przez odmowę angielską, mogłoby go zgubić w oczach Francji kłiwej na podobne zniewagi. Gdyby to wszystko niepomogło, chce Napoleon wystąpić z manifestem przed Europą. Uszłoby to jako tako, gdyby jedyna Anglia opierała się dojsciu do skutku kongresu, przeciw któremu są i inne gabinety, jakkolwiek w wybre-



dnieszej formie. Widząc cesarz Napoleon burzę z powodu tych kołowodów politycznych i mogące się zrodzić podejrzenia przeciw niemu z powodu próżnych jego gadanin, posłał hr. Walewskiego z Compiègne z oświadczeniem do senatu, że cesarzowi byłoby rzeczą przyjemną, gdyby senat w adresie wynurzył gorące sympatyje dla Polski. We Włoszech czynią ogromne przygotowania wojenne. Widoczną przeto jest rzeczą, że rząd francuski stara się usilnie o uspokojenie umysłów we Francji, które widząc co robi cesarz od jedenastu miesięcy w sprawie polskiej, poczytują takie postępowanie za niegodne wielkiego narodu.

### Kronika miejscowa.

Poznań, 9. Grudnia. — Ze sprawozdania z zarządu interesów gminy miasta Poznania za r. 1862 do 63 wyjmujemy następujące wiadomości statystyczne: 1) co się tyczy szkół miejskich: Szkołę realną odwiedzało w ubiegłym roku 474 uczni, którym 25 nauczycieli udzielało nauki w 12 klasach. Uczni religii ewangelickiej było 193, katolickiej 130, a 151 wyznania mojżeszowego. Z samego Poznania było 277, zamiejscowych 197, pomiędzy tymi kilku z Rosji, Królestwa Polskiego i Szkocyi. Ostatni egzamin abiturystencki składało 8 uczni i wszyscy przeszli. Nowa szkoła realna zostanie w przyszłym roku otwarta. Szkoła średnia dla chłopców i dziewcząt mieściła w oddzielnych dwóch domach ogółem około 670 uczniów i uczennic a w ostatnim czasie tyle

przybyło, że prawie wszystkie 11 klas przepełnili. Szkoła chłopców obejmuje 7 klas a dziewcząt 4 klasy. W miejskich szkołach elementarnych, bezpłatnych pobierało naukę ogółem 2600 dzieci w 32 klasach. Gmina miejska wydała na same cele szkolne 28,000 tal. 2) Ubodzy miejscy spotrzebowali na jałmużny, różne dla nich urządzone zakłady, domy sierot itd. 42,000 talarów wzięte w większej części z kasy kamelaryjnej, ponieważ kapitały na to przeznaczone przynoszą tylko 4000 tal. prowizyi rocznej. 3) Kasa oszczędności posiada obecnie 50,000 tal. funduszu rezerwowego a ogólna suma depozytów wynosi około 350,000 tal., które częścią po 5 częścią po 4 od sta rozpożyczono. 4) Zakład gazu bardzo pomyślnie się rozwija. Na jego budowę wypuszczono w obieg obligacyi miejskich za 240,000 tal. Z tych już 38,000 talarów umorzono, a zakład gazowy posiada prócz budowli, rur gazowych itd. znaczne zapasy węgla ogółem wartości 22,000 talarów. 5) W dalszym ciągu znajdujemy sprawozdania o masztalni, lombardzie miejskim, budowlach komunalnych itp., w których pomiędzy innemi jest wzmianka, że Poznań posiada dwie i pół mili samych trotoarów z płyt kamiennych i że wieżę ratuszową gruntownie wyreperowano w całej górnej części; wreszcie, że stan finansów miejskich bardzo pomyślny, ponieważ »passiva« zupełnie pokryte dochodami z zakładu gazowego, »activa« zaś komunalne, licząc w to fundusze zakładowe, wynoszą oko 170 tysięcy talarów.

### OBWIESZCZENIE.

Wszystkie publiczne obwieszczenia, które prawo handlowe przepisuje, przez tutejszy Sąd za rok 1864. w niemieckiej i polskiej gazecie poznańskiej i w Doniesicielu rządowym umieszczone będą.

Grodzisk, dnia 5. Grudnia 1863.

Królewski Sąd powiatowy.

### OBWIESZCZENIE.

W terminie **dnia 14. Grudnia r. b.** o godzinie 3ej po południu sprzedane być ma około 14 $\frac{3}{4}$  centnara makulatury do pakowania i 5 $\frac{3}{4}$  centnara makulatury pod stępe przeznaczonęj w miejscu sądowem, przed Radzcą kancelaryi **Bohlmann.** Warunki bliższe w teminie oznajmione będą.

Rawicz, dnia 5 Grudnia 1863.

Królewski Sąd powiatowy.

## 10,000 paczek

świec stearynowych, w piękniejszym jeszcze gatunku jak ostatnie poleca paczkę po 5 $\frac{1}{2}$  Sgr.

**Ludwik Pulvermacher,**  
Poznań, ulica Szeroka 12.

### Wypowiedzenie

abluowanych do spłacenia gotowizną 3 $\frac{1}{2}$  % listów zastawnych W. X. Poznańskiego.

Dziedzice poniżej wymienionych dóbr spłacili następujące na tychże ciężące 3 $\frac{1}{2}$  % listy zastawne które z ksiąg hipotecznych mają być wymazane. Tym końcem wypowiadamy niniejszem takowe, mianowicie

Nr. list. zast.				
bież.	amort.	D o b r a.	Powiat.	Kwota listu zastaw. Tal.
4	5747	Arkuszewo	Gniezno	1000
5	5748	dito	dito	1000
11	5647	dito	dito	500
19	5513	dito	dito	100
21	5515	dito	dito	100
28	4245	dito	dito	20
1	3442	Chlastawa	Miechów	1000
2	3443	dito	dito	1000
5	3331	dito	dito	500
2	2300	Czechy	Gniezno	1000
5	2091	dito	dito	500
14	1129	Domasław mały	Wągrowiec	200
19	1134	dito	dito	200
20	1135	dito	dito	200
37	1657	dito	dito	40
40	990	dito	dito	20
43	993	dito	dito	20
44	994	dito	dito	20
3	4679	Gembice	Krobia	1000
9	4624	dito	dito	500
15	4570	dito	dito	200
22	4825	dito	dito	100
27	4520	dito	dito	40
6	913	Gutowy wielkie	Września	1000
8	915	dito	dito	1000
12	919	dito	dito	1000
19	926	dito	dito	1000
20	927	dito	dito	1000
21	928	dito	dito	1000
31	767	dito	dito	500
34	770	dito	dito	500
35	771	dito	dito	500
41	684	dito	dito	200
42	685	dito	dito	200
43	686	dito	dito	200
44	687	dito	dito	200
46	689	dito	dito	200
48	691	dito	dito	200
54	720	dito	dito	100
55	721	dito	dito	100
57	723	dito	dito	100
68	579	dito	dito	20
74	1571	dito	dito	1000
80	1387	dito	dito	500

Nr. list. zast.					
bież.	amort.	D o b r a.	Powiat.	Kwota listu zastaw. Tal.	
81	1388	Gutowy wielkie	Września	500	
82	1389	dito	dito	500	
83	1390	dito	dito	500	
96	1310	dito	dito	100	
108	1025	dito	dito	20	
110	1027	dito	dito	20	
4	215	Jankowice	Poznań	1000	
8	219	dito	dito	1000	
12	223	dito	dito	1000	
14	225	dito	dito	1000	
20	187	dito	dito	500	
30	223	dito	dito	200	
31	224	dito	dito	200	
34	273	dito	dito	100	
36	736	dito	dito	40	
37	737	dito	dito	40	
38	738	dito	dito	40	
40	740	dito	dito	40	
42	257	dito	dito	20	
43	258	dito	dito	20	
44	259	dito	dito	20	
48	1478	dito	dito	500	
54	1414	dito	dito	100	
58	1101	dito	dito	20	
3	3433	Kosieczyno	Miechów	1000	
5	3435	dito	dito	1000	
7	3437	dito	dito	1000	
10	3440	dito	dito	1000	
11	3441	dito	dito	1000	
17	3326	dito	dito	500	
18	3327	dito	dito	500	
26	3300	dito	dito	200	
27	3301	dito	dito	200	
28	3302	dito	dito	200	
34	3732	dito	dito	100	
36	3734	dito	dito	100	
38	3736	dito	dito	100	
42	3704	dito	dito	40	
47	3709	dito	dito	40	
49	2930	dito	dito	20	
51	2932	dito	dito	20	
52	2933	dito	dito	20	
53	2934	dito	dito	20	
54	2935	dito	dito	20	
56	2937	dito	dito	20	
57	2938	dito	dito	20	
2	4535	Łubowice wielkie	Gniezno	1000	
4	4537	dito	dito	1000	
6	4539	dito	dito	1000	
7	4540	dito	dito	1000	
11	4484	dito	dito	500	
14	4487	dito	dito	500	
21	4441	dito	dito	200	
22	4442	dito	dito	200	
26	4716	dito	dito	100	
27	4717	Łubowice wielkie	Gniezno	1000	
31	4439	dito	dito	40	
33	3658	dito	dito	20	
34	3659	dito	dito	20	
35	3660	dito	dito	20	
17	3223	Murzynowo kośc.	Środa	1000	
18	3224	dito	dito	1000	
22	3228	dito	dito	1000	
23	3229	dito	dito	1000	
24	3230	dito	dito	1000	
32	3081	dito	dito	500	
34	3083	dito	dito	500	
36	3085	dito	dito	500	
37	3086	dito	dito	500	
38	3087	dito	dito	500	
39	3088	dito	dito	500	
41	3090	dito	dito	500	
44	3093	dito	dito	500	
45	3094	dito	dito	500	
58	3031	dito	dito	200	
59	3032	dito	dito	200	
60	3033	dito	dito	200	
63	3036	dito	dito	200	
64	3037	dito	dito	200	
65	3038	dito	dito	200	
66	3039	dito	dito	200	
68	3041	dito	dito	200	
70	3043	dito	dito	200	
71	3044	dito	dito	200	
72	3045	dito	dito	200	
73	3046	dito	dito	200	
76	3049	dito	dito	200	
78	3051	dito	dito	200	
80	3447	dito	dito	100	
85	3452	dito	dito	100	
87	3454	dito	dito	100	
89	3456	dito	dito	100	
91	3458	dito	dito	100	
94	3461	dito	dito	100	
96	3463	dito	dito	100	
99	3466	dito	dito	100	
101	3468	dito	dito	100	
102	3469	dito	dito	100	
103	3470	dito	dito	100	
104	3471	dito	dito	100	
105	3472	dito	dito	100	
114	3485	dito	dito	40	
115	3486	dito	dito	40	
117	3488	dito	dito	40	
118	3489	dito	dito	40	
119	3490	dito	dito	40	
120	3491	dito	dito	40	
122	3493	dito	dito	40	
123	3494	dito	dito	40	
124	3495	dito	dito	40	



Nr. list. zast.		D o b r a .	Powiat.	Kwota listu zastaw. Tal.	Nr. list. zast.		D o b r a .	Powiat.	Kwota listu zastaw. Tal.
bież.	amort.				bież.	amort.			
130	2725	Murzynowo kosc.	Sroda	40	25	2454	Siekierki	Sroda	100
132	2727	dito	dito	40	27	2456	dito	dito	100
135	2730	dito	dito	20	29	2458	dito	dito	100
138	2733	dito	dito	20	31	2460	dito	dito	100
139	2734	dito	dito	20	37	2671	dito	dito	40
8	5767	Pomarzany kosc.	Gniezno	1000	41	1953	dito	dito	20
9	5768	dito	dito	1000	42	1954	dito	dito	20
10	5769	dito	dito	1000	45	1957	dito	dito	20
14	5662	dito	dito	500	2	5740	Wierzyce	Gniezno	1000
15	5663	dito	dito	500	3	5741	dito	dito	1000
17	5665	dito	dito	500	5	5743	dito	dito	1000
18	5666	dito	dito	500	14	3083	Wojciechowo i		
19	5667	dito	dito	500			Lowęcice	Srem	1000
22	5447	dito	dito	200	15	3084	dito	dito	1000
23	5448	dito	dito	200	17	3086	dito	dito	1000
24	5449	dito	dito	200	18	3087	dito	dito	1000
25	5450	dito	dito	200	23	2925	dito	dito	500
26	5451	dito	dito	200	29	2931	dito	dito	500
29	5527	dito	dito	100	31	2933	dito	dito	500
31	5529	dito	dito	100	32	2934	dito	dito	500
42	4255	dito	dito	20	33	2935	dito	dito	500
43	4256	dito	dito	20	35	2937	dito	dito	500
46	6189	dito	dito	500	36	2938	dito	dito	500
49	5901	dito	dito	100	37	2939	dito	dito	500
54	4532	dito	dito	20	38	2940	dito	dito	500
55	4533	dito	dito	20	39	2941	dito	dito	500
56	4534	dito	dito	20	48	2871	dito	dito	500
5	4914	Rogowo	Mogilno	1000	49	2872	dito	dito	200
6	4915	dito	dito	1000	57	2880	dito	dito	200
13	4922	dito	dito	1000	58	2881	dito	dito	200
14	4923	dito	dito	1000	59	2882	dito	dito	200
16	4925	dito	dito	1000	60	2883	dito	dito	200
23	4861	dito	dito	500	61	2884	dito	dito	200
24	4862	dito	dito	500	62	2885	dito	dito	200
26	4864	dito	dito	500	69	3282	dito	dito	100
29	4867	dito	dito	500	70	3283	dito	dito	100
30	4868	dito	dito	500	72	3285	dito	dito	100
32	4870	dito	dito	500	73	3286	dito	dito	100
38	4773	dito	dito	200	74	3287	dito	dito	100
39	4774	dito	dito	200	75	3288	dito	dito	100
40	4775	dito	dito	200	78	3291	dito	dito	100
41	4776	dito	dito	200	79	3292	dito	dito	100
43	4778	dito	dito	200	81	3294	dito	dito	100
44	4779	dito	dito	200	90	3342	dito	dito	40
46	4781	dito	dito	200	91	3343	dito	dito	40
48	4783	dito	dito	200	92	3344	dito	dito	40
49	4784	dito	dito	200	95	3347	dito	dito	40
51	4786	dito	dito	200	96	3348	dito	dito	40
52	4787	dito	dito	200	97	3349	dito	dito	40
54	4987	dito	dito	100	98	3350	dito	dito	40
56	4989	dito	dito	100	100	3352	dito	dito	40
59	4992	dito	dito	100	104	2591	dito	dito	20
62	4995	dito	dito	100	105	2592	dito	dito	20
64	4997	dito	dito	100	106	2593	dito	dito	20
65	4998	dito	dito	100	108	2595	dito	dito	20
66	4999	dito	dito	100	110	2597	dito	dito	20
67	5000	dito	dito	100	111	2598	dito	dito	20
68	5001	dito	dito	100	113	2600	dito	dito	20
69	5002	dito	dito	100	115	2602	dito	dito	20
73	4656	dito	dito	40	116	2603	dito	dito	20
74	4657	dito	dito	40	117	2604	dito	dito	20
77	4660	dito	dito	40	2	2182	Wyszki	Pleszew	1000
78	4661	dito	dito	40	5	2185	dito	dito	1000
79	4662	dito	dito	40	15	1806	dito	dito	200
81	4664	dito	dito	40	23	2052	dito	dito	100
82	4665	dito	dito	40	24	2053	dito	dito	100
83	4666	dito	dito	40	25	2054	dito	dito	100
84	4667	dito	dito	40	26	2055	dito	dito	100
86	4669	dito	dito	40	35	1638	dito	dito	20
88	3862	dito	dito	20	i wzywamy dzierzycieli wymienionych listów zastawnych aby takowe z należącami do nich kuponami od Św. Jana 1864. w stanie do kursu usposobionym pod uniknieniem wydać się mającego na ich koszt wywołania publicznego już nadchodzącym na Boże Narodzenie 1863. terminie poboru prowizji ziemskiej, a mianowicie w czasie od 4. do ostatniego Lutego 1864. do kasy naszej za odebraniem udzielić się mającej na to rekognicyi złożyli i następnie imienną ich wartość w gotowiznie dnia 2. Lipca 1864. odebrali. Zamieszowom posiadaczom rzeczonych listów zastawnych wolno takowe nadesłać niefrankowanymi podaniami, poczem przesłanie rekognicyi a następnie waluty al pari za nie w swoim czasie franko nastąpi. Poznań, dnia 2. Grudnia 1863. Dyrekcya Jeneralna Ziemstwa.				
89	3863	dito	dito	20					
90	3864	dito	dito	20					
91	3865	dito	dito	20					
92	3866	dito	dito	20					
94	3868	dito	dito	20					
95	3869	dito	dito	20					
96	3870	dito	dito	20					
97	3871	dito	dito	20					
98	3872	dito	dito	20					
99	3873	dito	dito	20					
4	2499	Siekierki	Sroda	1000					
5	2500	dito	dito	1000					
13	2279	dito	dito	500					
17	2158	dito	dito	200					
18	2159	dito	dito	200					
19	2160	dito	dito	200					
20	2161	dito	dito	200					
21	2162	dito	dito	200					

## Sprzedaż drzewa.

W boru dominialnym **Czeszewo** mają być sprzedawane przez licytacją i za gotowiznę w rewirze **Warta** 190 1/2 sążni drzewa bukowego, dębowego, jesionowego, wiązowego i olszowego i 32 1/2 sążni gałęzi z tychże gatunków drzewa w terminie

**w poniedziałek 21. Grudnia r. b.**

**przed południem o 9 godz.**

w domu gościnnym w **Czeszewie**.

**Zarząd leśniczy.**

## 2 uczniów

mianowicie miejscowych znajdzie w mym handlu natychmiastowe umieszczenie.

**Ludwik Pulvermacher.**

**300** owiec opasnych jest w **Ra-**  
**dojewie** na sprzedaż.

## Orzechy włoskie

jasne i świeże poleca bardzo tanio

**Ludwik Pulvermacher,**

Poznań, ulica Szeroka 12.

## Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 9. Grudnia 1863.

**Zyto** (wępel po 25 szefli) cłabo. Na Grudzień 29 3/4 list. 1/12 pien., na Grudzień Styczeń 29 3/4 list. 1/12 pien., na Styczeń Luty 30 1/6 pl. 1/12 list. 30 pien., na Luty Marzec 30 1/2 list. 1/3 pien., na Marzec Kwiecień 31 1/4 list. 31 pien., na wiosnę 31 1/2 list. i pien.

**Okowita** (beczka 8000 proc. Trallesa) trzyma się w cenie. Wypowiedziano 24,000 kwart. Na Grudzień 13 1/4 list. pien., na Styczeń 13 5/12 list. 1/3 pien., na Luty 13 2/3 list. 1/12 pien., na Marzec 13 5/6 list. i pien., na Kwiecień 14 list. i pien., na Maj 14 1/4 list. 1/6 pien.

## Wiadomości handlowe.

Berlin, 9. Grudnia.

Pszenica 50—57 tal.

**Zyto** na Grudzień 36—1/8—37 1/8 tal., na Grudzień Styczeń 36—1/8—35 3/4 tal., na wiosnę 37—1/4—37 tal., na Czerwiec Lipiec 38 1/2 tal.

Jęczmień wielki i mały 30—35 tal.

Groch do gotowania 38—48 tal.

Groch na pastwę 38—48 tal.

Olój rzepiowy na Grudzień 11 5/8 tal., na Grudzień Styczeń 11 1/2—5/12 tal., na Kwiecień Maj 11 5/12 tal.

**Okowita** na Grudzień i Grudzień Styczeń 14 1/3—1/4 tal., na Styczeń Luty 14 5/12—7/24 tal., na Kwiecień Maj 15 1/6—1/24—1/12 tal., na Maj Czerwiec 15 1/24—3/8 tal., na Czerwiec Lipiec 15 2/3 tal.

## Kurs giełdy Berlińskiej.

Dnia 9. Grudnia 1863.	Sto- pna pCt.	Na pr. kurant	
		papie- rami.	gotowi- zną.
Pożyczka rządowa dobrowolna. . . . .	4 1/2	—	99 3/4
„ z roku 1859. . . . .	4 1/2	—	103 1/4
„ z roku 1856. . . . .	4 1/2	—	99 3/4
„ z roku 1853. . . . .	4	—	96 1/4
Oblig. długu skarbowego . . . . .	3 1/2	—	88
dito Marchii Elektoralnej i Nowej . . . . .	3 1/2	—	—
dito miasta Berlina. . . . .	4 1/2	—	100
dito „ . . . . .	3 1/2	—	85
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowej . . . . .	3 1/2	—	88 1/2
dito dito . . . . .	4	—	98 1/4
dito Pruss Wschodnich . . . . .	3 1/2	—	83 1/2
dito Pomorskie . . . . .	3 1/2	—	86 1/4
dito dito . . . . .	4 1/4	—	98 1/4
dito W. X. Poznańskiego . . . . .	4	—	—
dito W. X. Poznańskiego . . . . .	3 1/2	—	—
dito W. X. Pozn. (nowe). . . . .	4	—	93 3/4
dito Szląskie . . . . .	3 1/2	—	91
dito Pruss Zachodnich . . . . .	3 1/2	—	83 1/4
Bilety rentowe Poznańskie . . . . .	4	—	94 1/4
Obligacje miejskie II. Em. Pozn. . . . .	4	—	—
Obligacje prowincyjne Poznańskie . . . . .	5	—	—
Papiery banku prow. Poznańskiego . . . . .	—	—	92 1/2
Louisdory . . . . .	—	110	—
Akeye kolei żelazn. Starogr. Pozn. . . . .	4	98	—